

Cyberprzestępczość w firmach

Ciąg dalszy s.4

Ciąg dalszy s.2

Zapraszamy na:

www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

Czytaj bezpłatnie na:

www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena
11,00 zł

Nr 10 (158) 01 października 2025 miesięcznik

ISSN 2299-5013



**Sprzedam czasopismo
Wieści Światowe**

razem z redakcją,
całym know-how,
maszyną do drukowania,
zszywania, składania
Oferty: milew@wp.pl

Chiński system ...

Ciąg dalszy s.52

Lubraniec - Gminne Święto Plonów 14.09.2025

Ciąg dalszy s.19

Energia z morza już na horyzoncie

Ciąg dalszy s.15

Nowy rok akademicki ...

Ciąg dalszy s.56

Branża reklamowa apeluje ...

Ciąg dalszy s.55

Zaplanuj swoją przyszłość!

Ciąg dalszy s.12

Przyszłość reklamy ...

Ciąg dalszy s.11

Po siedmiu latach zmiana planów

Ciąg dalszy s.54

Wola życia zwyciężyła
wszystko

Ciąg dalszy s.7

PIAP CONNECT &
KNOWLEDGE 2025

Wystawa zdjęć w Nowym
Jorku w siedzibie głównej ONZ

Ciąg dalszy s.53

Ciąg dalszy s.8

Startuje konkurs
„Bezpieczna ...

Cyberprzestępczość w firmach

Wraz z rosnącą cyfryzacją przedsiębiorstw, cyberzagrożenia przestały być marginalnym problemem, a stały się codziennością. Phishing, wyludzenia danych, podszywanie się pod kontrahentów czy fałszywe e-maile od instytucji państwowych to zagrożenia, które w ciągu kilku godzin mogą prowadzić do poważnych strat finansowych i wizerunkowych.

Przedsiębiorcy często nie zdają sobie sprawy, że skutki cyberataku to nie tylko straty finansowe. Zagrożona jest również reputacja firmy, a w niektórych przypadkach może pojawić się odpowiedzialność prawna za zaniedbanie procedur bezpieczeństwa – mówi adwokat Anna Kobylińska, właścicielka Kancelarii Adwokackiej Legal Eagles, ekspertka w zakresie prawa nowych technologii i cyberbezpieczeństwa.

Fałszywy e-mail od „Urzędu Skarbowego” – przykład realnego ataku

Jednym z najczęstszych kończy się na zabezpiecze-

scenariuszy ataku jest fałszywa wiadomość od instytucji państwowej. W jednej ze spraw, spółka otrzymała e-mail wyglądający na oficjalną korespondencję z Urzędu Skarbowego, z prośbą o zalogowanie się do portalu i uzupełnienie danych. Profesjonalna grafika i poprawny język wprowadziły księgową w błąd. W efekcie w kilka godzin konto firmowe zostało opróżnione.

W takich sytuacjach nie ma czasu na zwleknięcie. Pierwszym krokiem jest natychmiastowy kontakt z bankiem oraz organami ścigania, aby zatrzymać podejrzanego przelewy i ograniczyć straty. Równocześnie podejmujemy działania w zakresie reprezentacji klienta w postępowaniach karnych i administracyjnych, co często decyduje o możliwościach odzyskania środków – tłumaczy Anna Kobylińska.

Prawo i procedury compliance – jak minimalizować ryzyko

Cyberbezpieczeństwo nie

niach IT. Kluczowe są również procedury wewnętrzne i świadomość pracowników.

Ochrona przedsiębiorstwa wymaga zintegrowanego podejścia: technologii, prawa i edukacji personelu. Firmy, które inwestują w te trzy obszary, nie tylko chronią finanse i wizerunek, ale też budują kulturę bezpieczeństwa i compliance – podkreśla ekspertka.

Konsekwencje prawne – o czym muszą pamiętać przedsiębiorcy

Ataki cybernetyczne mogą prowadzić do odpowiedzialności cywilnej i karnej, zwłaszcza jeśli firma nie posiada procedur ochrony danych lub nie szkoli pracowników.

Nieprzestrzeganie zasad compliance w dobie cyfryzacji może skutkować poważnymi konsekwencjami prawnymi. Przedsiębiorcy powinni wprowadzać jasne procedury, dokumentować działania i wiedzieć, jakie kroki podjąć w razie incydentu – dodaje Anna Kobylińska.

Dlaczego warto działać

WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr n. hum. Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: mgr Edwige Pietruch (stała korespondentka z Paryża), Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko, tel. 606559313. Postanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.



prewencyjnie

Szybka reakcja po ataku jest ważna, ale najskuteczniejsza jest prewencja. Regularne audyty procedur, szkolenia pracowników i współpraca z kancelarią specjalizującą się w prawie nowych technologii zwiększają odporność firmy na cyberzagro-

żenia.

W dobie cyfryzacji cyberbezpieczeństwo stało się integralnym elementem zarządzania ryzykiem w biznesie. Firmy, które inwestują w procedury compliance i wiedzę prawną, zyskują przewagę nie tylko w ochronie aktywów, ale również w budowa-

niu zaufania klientów i partnerów – podsumowuje ekspertka.

Kontakt dla mediów:

Julia Knychala
j.knychala@lensomai.com

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Wola życia zwyciężyła wszystko

Jako nastolatka usłyszała wyrok – nowotwór trzustki, jeden z najradszych i najgroźniejszych. Dawano jej trzy miesiące życia. Marta Gośka nie tylko przeżyła, ale dziś, u progu czterdziestki, pomaga innym przebrnąć drogę, którą sama kiedyś przeszła. A była to droga przez piekło choroby, ból, samotność, wypadki i zwątpienie – aż do życia pełnego sensu, siły i odwagi. Nie pokonały jej ani chemia, ani operacje, ani dwukrotne zderzenie z tirem. Dla niej choroba nie była wrogiem, tylko darem i zwycięstwem nad jej pokonaniem.

Twoja historia brzmi jak scenariusz filmu z happy endem. Jest potwierdzeniem, że cuda się zdarzają.

Kiedy usłyszałam diagnozę o śmiertelnej chorobie zrodził się we mnie bunt, który uruchomił lawinę wewnętrznej mocy. Miałam zaledwie szesnaście lat i całe życie przed sobą. Ćwiczyłam godzinami grę na fortepianie, bo marzyłam o konkursie Chopinowskim i Akademii Muzycznej. Nagle zaczęłam mieć bóle brzucha. Myślałam, że to zwykłe dolegliwo-

ści ze stresu przed występem.

A potem pojawiło się widoczne wybrzuszenie. Lekarze w Koszalinie, gdzie mieszkalam, stwierdzili, że to jest dodatkowa nerka... Dopiero potem okazało się, że to nowotwór pankreatoblastoma. Guz był ogromny, źle umiejscowiony, zagrażający życiu i chirurgzy bali się mnie operować. Tylko kilka takich przypadków było wówczas na świecie.

Jak zareagowałaś na tę przerażającą diagnozę?

Ja nie uwierzyłam w to, że mam przed sobą tylko trzy miesiące życia. Trafiłam do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie i tam pan profesor zgodził się mnie operować. Był zresztą jedynym, który się tego podjął. Zaryzykował, mimo, że nie był specjalistą od tkanek miękkich, tylko od kości. Operował mnie dziewięć godzin. Był wyczerpany, ale czuł, że moje życie jest w jego rękach. Obudziłam się na OIOM-ie, z rurkami w gardle, bezwładną nogą i porażoną ręką. Miałam wrażenie, że przeszłam przez piekło, ale żyłam i to było najważniejsze. Pogodziłam się, że nie będę grała na fortepianie z niedowładem ręki, ale miałam w sobie wolę życia.

Ile czasu spędziłaś w tym szpitalu?

Wiele miesięcy, bo ja tam ciągle wracałam. Po tej pierwszej operacji, kiedy wybudziłam się ze śpiączki przyszła do mnie lekarka z wykresami i statystykami w rękę. Wprost oznajmiła, że mam niewiele szans na przeżycie. Bardzo mnie to oburzyło i powiedziałam, że nie jestem statystyką tylko człowiekiem. Nikt nie będzie mnie zamykał

w porównaniach i tabelkach. Zaczęłam traktować moje ciało jak sprzymierzeńca, a nie wroga. Nie walczyłam z rakiem, bo to budziło we mnie odrazę. Nie chciałam się bić z własnym ciałem, tylko je wspierać. Nawet wtedy, kiedy się rozpadało i ważyłam 32 kilogramy przy wzroście 170 cm. Nie mogłam nic jeść ledwo trzymałam się na nogach, a jednak trwałam w przekonaniu, że dam radę. Każdego dnia świadomie wybierałam życie. I może właśnie to mnie uratowało, że nie traciłam ducha. Po wielu miesiącach wróciłam do szkoły w peruce. Wiedziałam, że jeśli usiądę w szkolnej ławce, to będzie dla mnie początek nowego życia.

Przeszłaś przez piekło – chemia, radioterapia, para-

liż, wycieńczenie. Jak to wszystko przetrwałaś?

Czasem dosłownie przelewałam się przez ręce moich bliskich. Organizm był jak wrak – spalony chemicznie, pocięty chirurgicznie, wyczerpany psychicznie. Miałam przetaczane płytki krwi, nie mogłam samodzielnie produkować przeciwciał. Każda noc była zmaganiem się z oddechem. A mimo to – duch się nie poddał. I kiedy lekarze załamywali ręce, ja mówiłam sobie: „Dam radę”. Po wielomiesięcznych kropłówkach, gotowane jabłko przywróciło mnie do fizycznego życia. Po chemii, to był pierwszy smak, jaki poczułam w ustach, zaakceptowany przez moje ciało. Jabłko stało się dla mnie symbolem powrotu do normalnego życia. Wyrobiłam w sobie przekonanie, że już jestem na dobrej drodze chociaż, łatwo nie było. Do choroby doszły jeszcze wypadki samochodowe.

Los nie dawał za wygraną, skoro nie tylko choroba Cię testowała?

Tak, uczestniczyłam w dwóch wypadkach samochodowych. Oba, jak na ironię, podczas powrotu z badań kontrolnych w Warszawie. W pierwszym, tir rozpedzony do 100 km/h, nie zdążył zahamować i wjechał w nasz nowiutki samochód, którym jechałam z tatą. W bagażniku wieźliśmy przetwory pomidorowe w słoikach i po tym zdarzeniu to wszystko się na nas wylało. Wyglądało to jak krew, którą byliśmy oblani od stóp do głów. Widok był

prerażający, a do tego peruka spadła mi z głowy. Samochód nadawał się wyłącznie do kasacji. Została tylko kabina i dlatego oboje przeżyliśmy. Drugi wypadek był pięć lat później. Inny tir, inny samochód, ale taka sama historia. Znowu przeżyłam. Poczulałam wyraźnie, że coś mnie chroni. Zaczęłam się śmiać przez łzy, że skoro nawet tir mnie nie pokonał, to chyba mam jeszcze coś ważnego do zrobienia na tym świecie.

Jak długo jeszcze stawiałaś opór swojej chorobie?

Trwało to długo, ale wola życia zwyciężyła. Nigdy się nie poddałam, nawet w najbardziej ekstremalnych sytuacjach. Po chorobie skończyłam studia w Poznaniu – stunki międzynarodowe, marketing polityczny, Akademię Dyplomacji. Pracowałam w Parlamencie Europejskim, widziałam politykę od środka. Przekonałam się wtedy, że to nie była moja droga. Dużo podróżowałam po świecie, wiele widziałam i to miało wpływ na moją decyzję, żeby zająć się coachingiem onkologicznym.

Dziś jesteś terapeutką. Jak wygląda Twoje życie teraz?

Mam prawie 40 lat i zupełnie nowe życie. Pracuję z osobami po przejściach onkologicznych, bo doskonale rozumiem ich strach, ich cierpienie i bunt. Prowadzę terapię, warsztaty, wykłady. Uczę ludzi, że ciało to nie jest ich wróg. Choroba to informacja i tak należy do niej podcho-

dzić. Pokazuję im, że z każdej ciemności można wyjść zwycięsko, jeśli zaufa się sobie.

Skąd tak filigranowa osoba bierze tyle siły, żeby pomagać innym?

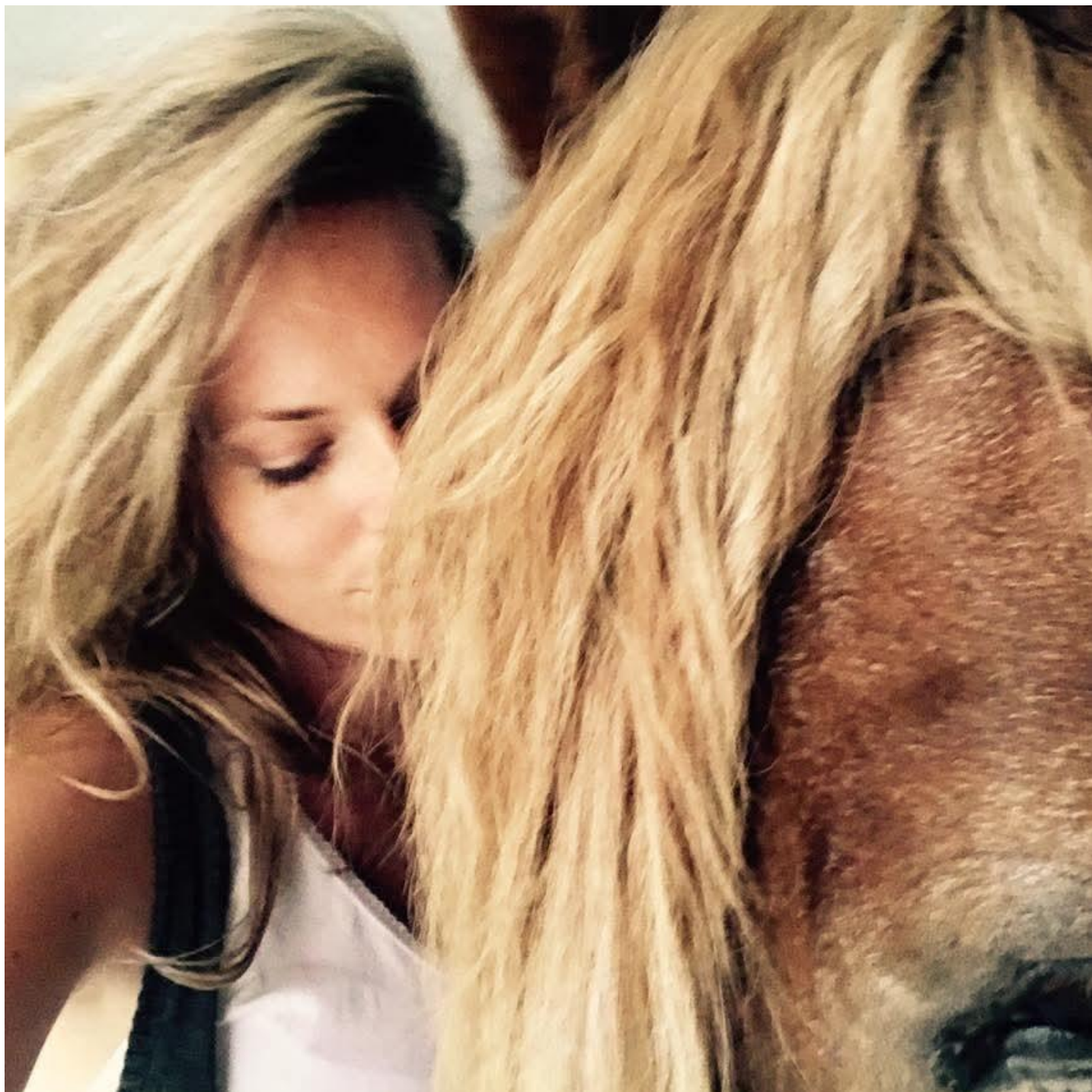
Z determinacji, aby ich wesprzeć, bo wiem, przez co przechodzą. Bo wiem, że system często nie ma dla nich empatii. A ja mogę być tą osobą, która szczerze im powie: „rozumiem cię, przeszłam to samo i wiem, że możesz w sobie uruchomić lawinę mocy, żeby się nie poddać”. Wiem, że to na ludzi dobrze działa. Mam też energię wewnętrzną, silną, z ognia. Czasem aż mnie roznosi. Dlatego potrzebuję być w kontakcie z naturą, uziemiać się, wracać do źródeł. Planuję zbudować drewniany dom i stworzyć tam przestrzeń do terapii w lesie.

Twoje życie pokazuje, że człowiek nie jest ofiarą losu.

Dokładnie. Ja się nie zgodziłam być ofiarą. Moje życie, to nie jest opowieść o cudownym uzdrowieniu. To opowieść o odwadze, uporze, buncie i akceptacji. O zrozumieniu, że nie wszystko jest przypadkiem. Choroba nie przyszła, żeby mnie zabić. Przyszła, żeby mnie obudzić do życia.

Gdybyś miała powiedzieć jedną rzecz ludziom, którzy dziś słyszą diagnozę „rak” – co by to było?

Rak to nie wyrok. Masz w sobie nadzwyczajną siłę, która cię wspiera. Nie musisz „walczyć” – wystarczy, że zaufasz sobie. Współpracuj z ciałem, zaufaj swojej intuicji,



zadbaj o ducha. Cud nie zawsze znaczy uzdrowienie fizyczne. Cudem może być też to, że zaczniesz naprawdę żyć z godnością i siłą. Mój przypadek to potwierdza. Niedowład nogi i porażenie ręki minęły po jakimś czasie, bo tego chciałam. Teraz czuję w sobie misję, żeby przypominać ludziom, że mają w sobie

coś więcej niż tylko ciało. Mają ducha, którego nie da się złamać, nawet najcięższą chemią. Ciało może być słabe, ale ten duch jest nie do ruszenia. To właśnie jest ten cud, w który trzeba uwierzyć, żeby wrócić do zdrowia. Żadne statystyki nie mogą decydować o czyimś losie, bo wszystko zależy tylko od nas

samych. Chcieć to móc i duch nam w tym bardzo pomaga.

**Rozmawiała:
Jolanta Czudak**

Więcej na : [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s.1

PIAP CONNECT & KNOWLEDGE 2025

18 września 2025 roku, podczas drugiego dnia Festiwalu Marketingu w Warszawie, Polska Izba Artystów Promocyjnych ma zaszczyt zaprosić Państwa na wyjątkowe wydarzenie – PIAP CONNECT & KNOWLEDGE 2025. To pierwsza w historii PIAP konferencja w nowej formule, łącząca inspirujące prelekcje, praktyczną wiedzę i networking branżowy. Partnerem merytorycznym wydarzenia jest ICAN Institute – lider wiedzy menedżerskiej w Polsce. Konferencję otworzy Rzecznik MŚP – Minister Agnieszka Majewska, podkreślając znaczenie przedsiębiorczości i innowacyjności w rozwoju branży.

W wydarzeniu udział wezmą m.in.:

- 1/. Joanna Tonkowicz – ekspertka w zakresie komunikacji marki i storytellingu, współpracująca z największymi polskimi i międzynarodowymi brandami; pokaże, jak dobrze opowiedziana historia może realnie zwiększać sprzedaż.
- 2/. Karolina Śliwińska – specjalistka od social mediów i personal branding, autorka nagradzanych kampanii marketingowych.
- 3/. Marcin Grela – pasjonat

Pierwsza taka konferencja!
Tu spotyka się branża reklamowa!



PIAP Connect
& Knowledge

Powered by PIAP

*Skanuj i weź udział
w konferencji!*



sztucznej inteligencji w marketingu, doradzający firmom, jak efektywnie wykorzystać AI w procesach sprzedaży.

4/. Marcin Banaszkiewicz – trener biznesu i mówca motywacyjny, łączący wiedzę psychologiczną z praktyką menedżerską i sprzedażową.

Prelegenci podejmą tema-

ty niezwykle istotne dla współczesnego biznesu: AI w sprzedaży, emocje w biznesie, rozwój osobisty oraz skuteczna komunikacja – obszary, które dziś realnie wpływają na konkurencyjność firm.

Konferencja będzie również platformą wymiany doświadczeń i budowania rela-

cji w gronie przedstawicieli branży artykułów promocyjnych, agencji reklamowych i ekspertów rynku.

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Startuje konkurs „Bezpieczna Uczelnia”. Przesyłanie zgłoszeń do 3 października

Uniwersytet Warszawski, we współpracy z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, ogłosił start ogólnopolskiego konkursu na najlepsze praktyki antymobbingowe i antydyskryminacyjne. To inicjatywa, która nie tylko ma pomóc w diagnozie problemów przemocy psychicznej i nierównego traktowania na uczelniach, lecz także zbudować wspólny katalog działań, które skutecznie wspierają kulturę szacunku i równości w środowisku akademickim. Organizatorzy podkreślają, że chodzi o coś więcej niż nagrody – o stworzenie realnej przestrzeni do zmiany.

Zjawisko mobbingu w środowisku pracy wciąż bywa niedostrzegane lub bagatelizowane. Oficjalne dane Państwowej Inspekcji Pracy

wskazują, że rocznie do instytucji trafia kilka tysięcy zgłoszeń – w 2024 roku około 2 000 dotyczyło mobbingu, a 800 kolejnych wiązało się z dyskryminacją. Z badań Fundacji Science Watch Polska wynika jednak, że realna skala problemu jest znacznie większa, szczególnie w środowisku akademickim – aż 63,5 proc. pracowników uczelni zadeklarowało, że zetknęło się z przejawami mobbingu.

Prof. Jacek Męcina, kierownik projektu „Bezpieczna Uczelnia”, komentuje: „Mobbing formalnie jest regulowany od ponad dwóch dekad i mógłby się wydawać marginalnym problemem. Ale kiedy spojrzymy na to z perspektywy osób dotkniętych, widzimy, że za statystykami kryją się dramaty całych rodzin i często utracione kariery. Dlatego uważam,

że nie wystarczy mówić o procedurach – trzeba konsekwentnie budować kulturę pracy, która wyklucza nadużycia. Uczelnia powinna być miejscem wolności, twórczości i rozwoju, a nie źródłem lęku czy przemocy symbolicznej. Walka z mobbingiem to nie tylko zadanie dla działów kadr – to wspólna odpowiedzialność całej społeczności akademickiej, od rektorów po studentów pierwszego roku. Projekt i konkurs, który właśnie ogłaszamy, ma być praktycznym narzędziem do zmiany, bo chcemy wyłowić przykłady realnie działających rozwiązań, które mogą zainspirować cały sektor”.

Projekt „Bezpieczna Uczelnia” – od diagnozy do zmiany systemowej

Projekt „Uczelnia – przestrzeń bezpieczna od mobbingu i dyskryminacji” jest koordynowany przez Uniwersytet

Warszawski na zlecenie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Inicjatywa ma charakter ogólnopolski i obejmuje wszystkie uczelnie – zarówno publiczne, jak i niepubliczne, o profilu akademickim, zawodowym, artystycznym, medycznym czy technicznym.

Prof. Maria Mrówczyńska, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego, podkreśla:

„Każde zachowanie, które ma znamie mobbingu czy dyskryminacji, niepokoi wszystkich, zarówno rektorów uczelni, jak i nas w ministerstwie. Dlatego rozpoczęliśmy projekt Bezpiecz-

na Uczelnia, który ma na celu diagnozę problemu, określenie jego skali oraz wskazanie działań, jakie mogą być prowadzone, aby temu zjawisku zapobiegać i je minimalizować. Przypadki, które zdarzają się na uczelni w ramach jej autonomii, są oczywiście rozpatrywane, uczelnie co roku również przedstawiają nam stan sprawy i należy wskazać, że na uczelniach jest coraz więcej tych procedur i komisji antymobbingowych, które zajmują się tymi przypadkami. Dlatego też stajemy się coraz bardziej wrażliwi na problemy całego środowiska akademickiego. Przypadki, które

zdarzają się na uczelni w ramach jej autonomii, są oczywiście rozpatrywane, uczelnie co roku również przedstawiają nam stan sprawy i należy wskazać, że na uczelniach jest coraz więcej tych procedur i komisji antymobbingowych, które zajmują się tymi przypadkami. Dlatego też stajemy się coraz bardziej wrażliwi na problemy całego środowiska akademickiego”.

Z czym mierzą się uczelnie i jak konkurs może stanowić odpowiedź

Dane z raportów pokazują, że w 2019 roku aż 20 proc. polskich uczelni nie miało



Projekt wspiera polityki antymobbingowe na polskich uczelniach.

fot. Pexels



Prof.-Jacek-Mecina.

żadnych procedur antymobbingowych, a jedynie 35 Przez wiele lat jako takiego jest dość skom-
proc. prowadziło szkolenia z nie zwracaliśmy uwagi na plikowana i bardzo trudno
tego zakresu. poczucie bezpieczeństwa, że jest udowodnić w sądzie, że

Dr Barbara Godlewska-Bujok z Uniwersytetu Warszawskiego zwraca uwagę na problem nierówności w możliwościach reagowania: „Musimy pamiętać, że prowadzące do tego, że ludzie uczelnie do 3 października 2025 roku.

wyższych i nie wszystkie mają przede wszystkim rozszerzone systemy ochrony, nie katalogu zjawisk niepożą-
tak jak te największe uczelnie. danych w prawie, np.
W środowisku akademickim o stalking, cyberprzemoc,
jest bardzo dużo do zrobienia przemoc ze względu na płeć,
w zakresie ochrony, bezpie- bo to jest najpopularniejsza
czeństwa nie tylko fizycznego, forma przemocy. Również

Zgodnie z regulaminem, zgłoszenia mogą przysyłać uczelnie do 3 października 2025 roku.

Agencja Pełka i Partnerzy
Redaktor

Więcej na: [https://
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s.1

Przyszłość reklamy zaczyna się teraz. Czy będziesz jej częścią?

Branża reklamowa zmienia się szybciej niż kiedykolwiek. **Technologie, emocje i oczekiwania klientów przesuwają granice, a tylko najbardziej odważni i** zmianami, ale tworzyć je są konkretnymi rozwiązaniami. Tu poznasz praktyczne strategie, które wykorzystują moc AI, autentycznej komunikacji i rozwoju osobistego. Tu zbudujesz relacje, które otworzą drzwi do nowych

kaję konkretnych rozwiązań zamiast pustych frazesów, 2/. Prowadzą zespoły i firmy, dla których networking i ciągły rozwój to podstawa sukcesu.

Jeśli chcesz być częścią tej

Działamy konkretnie – budujemy wartość, nie stoimy w miejscu.

PIAP Connect & Knowledge
Powered by PIAP

świadomości mogą wyznaczać możliwości. Tu zdobędziesz rewolucji, nie możesz tego nowe trendy. **PIAP Connect & Knowledge 2025 – 18 września EXPO XXI Warszawa.** narzędzia, które przełożą się na realny wzrost sprzedaży i siłę Twojej marki. Dołącz do PIAP Connect & Knowledge 2025 — miejsca, gdzie rodzi się przyszłość reklamy.

To wydarzenie dla tych, którzy:
PIAP Connect & Knowledge 2025 to nie kolejna konferencja — to przestrzeń spotkań liderów, innowatorów i wizjonerów, którzy chcą nie tylko nadążyć za

1/. Pracują w agencjach reklamowych, eventowych i chcą skutecznie wykorzystać swoje mocne strony, — dostarczają artykuły promocyjne i szu-

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Zaplanuj swoją przyszłość!

W dniach 11-12 września na Politechnice Łódzkiej odbędzie się łódzka edycja największego w Polsce edukacyjnego wydarzenia dla uczniów klas maturalnych. Maturzyści, nauczyciele i rodzice będą mogli skorzystać z bogatego programu wykładów i spotkań z przedstawicielami uczelni, ekspertami OKE i doradcami edukacyjnymi. Otrzymają też aktualne informacje o egzaminie maturalnym 2026 i zasadach re-

krutacji na studia na rok akademicki 2025/2026. Wstęp jest bezpłatny.

Salon Maturzystów Perspektywy 2025 odwiedzi 15 województw. Przyszli maturzyści będą mogli wziąć udział w ponad 200 wykładach i prezentacjach na temat matury i rekrutacji na studia. Salon to także kilkuset wystawców: uczelnie, szkoły policealne i instytucje edukacyjne. W zeszłym roku w wydarzeniach wzięło udział 100 tys. maturzystów!

Łódzka edycja Salonu

odbędzie się w dniach 11-12 września na Politechnice

Łódzkiej. Dla wielu uczniów będzie to wyjątkowa okazja do pierwszej wizyty na kampusie, a także możliwość zapoznania się z ofertą uczelni z regionu i całej Polski (publicznych i niepublicznych) bez konieczności wyjazdu. Z przedstawicielami szkół wyższych będzie można porozmawiać o kierunkach, programach i warunkach studiowania. Takie doświadczenie pomoże młodym ludziom podjąć przemyślaną decyzję



zję dotyczącą przyszłej ścieżki edukacyjnej i zawodowej.

Podczas wydarzenia obecni będą przedstawiciele Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi, a Salon otworzy dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej **dr hab. Robert Zakrzewski**.

Jednym z gości Salonu będzie wiceminister cyfryzacji **Dariusz Standerski**, który poprowadzi spotkanie z młodzieżą zatytułowane „Po co nam polska AI?”.

Wstęp jest wolny i nie wymaga rejestracji. Natomiast na udział w spotkaniach programowych obowiązują **bezpłatne zapisy na stronie: salonmaturzystow.pl/lodz**

Każdy zarejestrowany

uczestnik, który wypełni **Ankiety Maturzysty**, otrzyma bezpłatnie wyjątkową publikację „**Informator dla Maturzystów 2026**”, która zawiera m.in.: najnowszy Ranking Szkół Wyższych i Kierunków Studiów Perspektywy 2025, porady dotyczące matury i studiowania oraz zasady rekrutacji na wszystkie uczelnie akademickie w Polsce.

W skład **Ogólnopolskiego Komitetu Honorowego Salonu Maturzystów 2025** weszli:

- 1/. Władysław Kosiniak-Kamysz – Wicepremier, Minister Obrony Narodowej
- 2/. Barbara Nowacka – Minister Edukacji
- 3/. Marcin Kulasek – Minister Nauki i Szkolnictwa

Wyższego

4/. Prof. Bogumiła Kaniewska – Przewodnicząca KRASP

5/. **Bianka Siwińska** – Prezeska Fundacji Edukacyjnej Perspektywy

Co? Gdzie? Kiedy?

Czas: 11-12 września
godz. 9:00-15:00

Miejsce: Politechnika Łódzka (Zatoka Sportu PŁ, płyta boiska, Al. Politechniki 10, Łódź)

Szczegóły: salonmaturzystow.pl/lodz

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Pierwszy krok do innowacji – Zobacz, jak zrobili to inni przedsiębiorcy. Poznaj ebooka Innovation Coach.

W świecie, w którym modne hasła potrafią przysłonić solidne rzemiosło, **Innovation Coach przypomina, że prawdziwa innowacja zaczyna się od dobrze postawionego pytania i kończy na rynku, a nie na slajdzie.**

Dziś coraz więcej przedsiębiorców wie, że bez nowych produktów, usług czy technologii trudno utrzymać przewagę konkurencyjną. Ale jednocześnie wielu z nich

zderza się z barierą: brakiem doświadczenia w prowadzeniu badań, trudnościami w pozyskiwaniu dotacji, ograniczonym dostępem do wiedzy czy partnerów naukowych.

I tu pojawia się **Innovation Coach** – usługa, który łączy przedsiębiorców z doświadczonymi ekspertami i ekspertkami i pokazuje krok po kroku, jak przełożyć pomysł na realny rozwój biznesu.

Właśnie powstał ebook z historiami sukcesu absolwentów/ek i coachów **Innovation Coach**. To zbiór autentycznych opowieści o tym, jak różne firmy – od małych startupów po większe organizacje – odważyły się zrobić pierwszy krok i dzięki współpracy z coachami otworzyły sobie drzwi do nowych rynków, technologii i źródeł finansowania. Znajdziesz w nim także historie coachów innowacji, którzy dzielą się swoim doświadczeniem i pokazują, jak pracują z przedsiębiorcami

E-BOOK

INNOVATION
COACH

nad wypracowaniem ich pokazujące, że kluczem nie jest wielkość organizacji czy budżet, ale odwaga, by zadać właściwe pytanie i konsekwentnie szukać odpowiedzi. Być może właśnie w tych do-
wiedzeniach znajdziesz jak firmy oraz coachowie przechodzą przez proces, w Twojej firmie zrobić krok którym innowacja staje się dalej i zbudować przewagę realnym rezultatem, a nie jedynie obietnicą. To historie przeszkody.

Przewodnik po usłudze do pobrania na stronie www.innovationcoach.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Energia z morza już na horyzoncie

Pierwsze turbiny na Bałtyku stoją, a w przyszłym roku popłynię z nich prąd. Polska wreszcie wchodzi w operacyjną fazę rozwoju offshore. Potencjał jest ogromny – szacuje się go na 33 GW, co mogłoby zaspoko-

giczny: turbiny 15 MW wypierają dotychczasowe konstrukcje 8–10 MW.

Europa też ma zadyszkę Podobne trudności widać poza Polską. W Danii i na Litwie wstrzymano aukcje, a w USA inwestorzy wstrzymują się z decyzjami z powo-

logię. Jeśli zbudujemy kapitał i know-how, możemy później eksportować te kompetencje za granicę – podkreślają przedstawiciele branży.

Grudniowa aukcja kluczowa dla przyszłości

O tym, czy Polska utrzyma kurs na morską energetykę



koić nawet 60 proc. krajowego zapotrzebowania na energię.

Wzrost kosztów hamuje entuzjazm

Choć wizja jest imponująca, branża zmaga się ze spowolnieniem. – To są projekty dużego ryzyka i bardzo kapitałochłonne. Spowolnienie wynika z rosnących kosztów, inflacji i problemów z łańcuchem dostaw – tłumaczy Maciej Olczak, prezes Enmaro. Dodaje, że dodatkowym wyzwaniem jest skok technolo-

du politycznej niepewności. Globalni gracze, jak Ørsted, bp czy Shell, zaczynają selektywnie rezygnować z części projektów.

Polska szansa na własny przemysł

Obecnie w Polsce rozwijane są projekty o łącznej mocy 18 GW, z czego 5,9 GW już zakontraktowano. Ekspert apelują jednak o większe wsparcie regulacyjne i inwestycje w infrastrukturę. – To szansa, by wykorzystać polskie stocznie, statki i techno-

logię wiatrową, zdecydować najbliżej miesiące. W grudniu zaplanowano aukcję na kolejne 4 GW mocy. – To absolutnie krytyczna decyzja – pokazuje, czy transformacja energetyczna wciąż jest priorytetem rządu – ocenia Olczak.

Źródło: Newseria.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

ERC Starting Grant dla badaczki z PWR. Drugi w historii tej uczelni!

Dr hab. inż. Anna Siekierka, prof. uczelni z Wydziału Chemicznego została laureatką prestiżowego grantu przyznawanego przez Europejską Radę ds. Badań Naukowych. Jej wniosek został wybrany spośród ponad 4 tys. zgłoszeń z całej Europy. Badaczka zajmie się projektem ReHeal4waste, dążąc do wydzielania cennych surowców z roztworów ze zużytych baterii, przy jednoczesnym odzysku energii i produkcji wodoru.

ERC Starting Grant to jeden z najbardziej prestiżowych międzynarodowych programów grantowych. O finansowanie swoich badań mogą ubiegać się w nim młodzi naukowcy (od 2 do 7 lat po uzyskaniu doktoratu) z wyróżniającym ich dorobkiem i pomysłem na własny ambitny projekt naukowy.

W tym roku Europejska Rada ds. Badań Naukowych dostała ponad 4 tys. zgłoszeń od naukowców z całego kontynentu. Granty przyznała 483 osobom, w tym sześciu z Polski. Wśród laureatów – po raz drugi w historii naszej uczelni – jest badaczka z Politechniki Wrocławskiej.

Prof. Annie Siekierce przyznano 1,5 mln euro na projekt „Reverse salinity Energy harvesting-assisted electromembrane system for metal ion fractionation and hydrogen production from bat-

tery waste” (o akronimie ReHeal4waste).

Zasób a nie odpad

Projekt prof. Siekierki dotyczy recyklingu baterii – a konkretnie wydzielania (czyli separowania) cennych surowców z roztworu, który powstaje po przeróbce hydro-metalurgicznej zużytych baterii.

Takie roztwory są mieszaniną kationów różnych metali – m.in. litu, kobaltu, niklu, manganu, miedzi czy żelaza. Wiele z nich należy do tzw. strategicznych surowców krytycznych. Czyli takich, których zasoby są ograniczone, a popyt na nie rośnie, jako że ich wykorzystanie jest kluczowe dla gospodarki i naszego codziennego życia. Stosujemy je np. w produkcji komponentów elektronicznych, pojazdów elektrycznych, samolotów, telefonów komórkowych czy w medycynie.

Mieszanina tych kationów jest trudna do rozdzielania, ale gra jest warta świeczki – ze względu na wysoką zawartość cennych surowców i konieczność szukania alternatyw dla pozyskiwania ich w kopalniach. Dla porównania w jednej baterii jest od 5 do 7 proc. litu, podczas gdy w wodzie solankowej (jedynym potencjalnym źródle litu w naszym kraju) to dziesiętne części procenta.

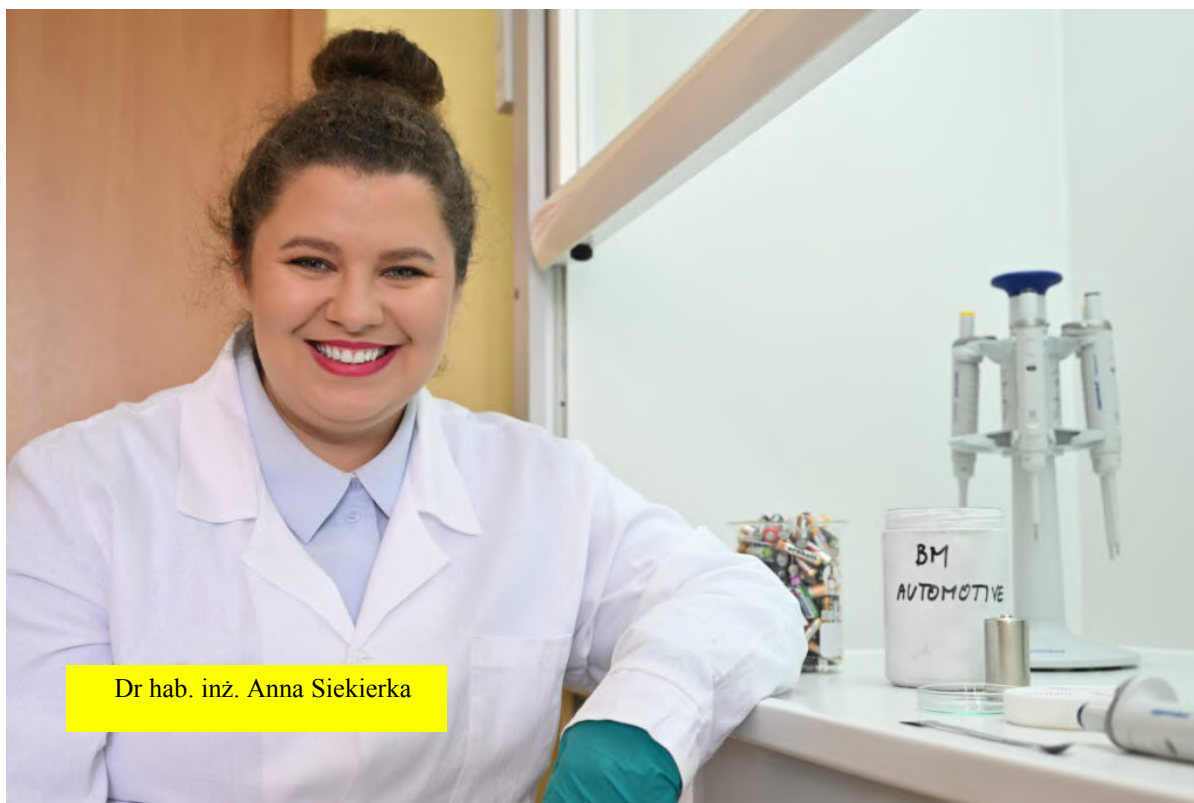
Oczywiście w przemyśle istnieją już metody separacji metali ze zużytych baterii i akumulatorów, ale nadal

trwają poszukiwania technologii, które będą bardziej przyjazne dla środowiska, a jednocześnie ekonomiczne – opowiada prof. Anna Siekierka. – Tym bardziej, że produkcja samochodów elektrycznych wzrasta, a zatem zwiększać się będzie także liczba zużytych akumulatorów. Z czasem problem ich zagospodarowania będzie się powiększał. Trzeba więc potraktować je nie jako kolejny odpad, ale źródło surowców.

Niepozorne membrany o dużym potencjale

Sednem projektu prof. Siekierki są membrany kationowymienne – niepozornie wyglądające polimerowe struktury, odpowiednio sfunkcjonalizowane. Mają grubość kartki papieru i mogą przypominać kawałek folii lub kozuch, jaki tworzy się na kakao. Choć ich forma jest dość skromna, potencjał jednak ogromny.

Zadaniem grupy naukowców, jaką stworzy badaczka, będzie bowiem opracowanie takich membran, które będą transportować tylko kationy konkretnych metali (np. kobaltu, niklu czy manganu), czyli właśnie separować je z wieloskładnikowego roztworu ze zużytych baterii. Co istotne, takie membrany będą wielokrotnego użytku (z czasem użycia docelowo minimum 2 lat, a maksymalnie do 5 lat – tak aby ich wykorzystanie było ekonomicznie uzasadnione).



Dr hab. inż. Anna Siekierka

Badacze skonstruują odpowiednio zaprojektowany stos membranowy, w którym będą przeprowadzać odwróconą elektrodializę (ang. reverse electrodialysis – RED). Do generowania energii potrzebnej do zasilania procesu wykorzystają różnicę potencjałów elektrycznych między elektrodami zewnętrznymi, która powstaje w czasie mieszania dwóch roztworów o różnym zasole-

niu – czyli roztworu ze zużytych baterii i tzw. permeatu (kwasu o niskim stężeniu). Dodatkowym efektem całego procesu będzie produkcja wodoru i tlenu.

Badania potrwają pięć lat a ich efektem będą m.in. opracowana procedura separacji kationów metalu z roztworu, biblioteka informacji na temat związków wykorzystywanych do produkcji membran (w kontekście ich

selektywności) oraz kształtów prowadzenia strumieni w stosie membranowym – a zatem szczegółowe informacje, które pozwolą prowadzić kolejne badania zmierzające w przyszłości do komercjalizacji takiego rozwiązania.

Michał Ciepielski
Politechnika Wrocławska

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Nowa profesor chemii z Politechniki Łódzkiej

Dr hab. inż. Anna Masek (41 l.) decyzją Prezydenta RP otrzymała tytuł profesora nauk ścisłych i przyrodniczych. Naukowiec z Wydziału Chemicz-

nego Politechniki Łódzkiej od lat bada polimery, biokompozyty i materiały inżynierskie. Prof. Masek opracowała 41 patentów, dzięki którym na

rynek trafiły innowacyjne, ekologiczne materiały i opakowania wspierające zielone technologie.

Jest autorką ponad 135 publikacji naukowych, 15



Dr hab. inż. Anna-Masek.
fot: Bartek Kałużny

unikatowym w Polsce laboratorium badań starzeniowych materiałów polimerowych w Instytucie Technologii Polimerów i Barwników PŁ. Aktywnie wspiera też młodych naukowców jako promotorka i opiekunka licznych prac doktorskich i dyplomowych.

dr inż. Ewa Chojnacka,
rzeczniczka prasowa
redaktorka „Życia Uczelni”

rozdziałów w monografiach. najczęściej cytowanych naukowców na świecie. Jej prace cytowano już ponad 2900 razy od 2009 r., a dwukrotnie znalazła się na prestiżowej liście „World’s Top 2% Scientists”, obejmującej

Jest laureatką wielu prestiżowych nagród, w tym „Polski Produkt Przyszłości” oraz Eureka 2020, kieruje

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

HUMOR

Na Akademii Medycznej w trakcie wykładu przedmiotu Psychologia Seksu profesor powiedział, kto odpowie na pytanie otrzyma piątkę do indeksu, a pytanie brzmi: Jakie znaczenie ma bajeczka w życiu kobiety?

Profesor nie mógł doczekać się odpowiedzi, i dodał, skoro nikt nie odpowie na

pytanie to sam odpowiem na pytanie sam sobie postawię piątkę.

Odpowiedź brzmi: Bajeczka w życiu kobiety ma szczególne znaczenie i kieruje postępowaniem kobiety. Albowiem, jeżeli kobieta ma osiem lat, to prowadzimy ją do łóżka i opowiadamy bajeczkę aby zasnęła. Jeżeli kobieta ma 18 lat, to opowiadamy jej bajeczkę aby zechciała pójść do łóżka. A jeżeli kobieta ma dwadzieścia osiem

lat, to kobieta opowiada nam bajeczkę przed pójściem do łóżka. Natomiast, jeżeli kobieta ma trzydzieści osiem lat i więcej, to bajeczka już nie jest potrzebna aby zechciała pójść do łóżka.

Ale to jeszcze nie wszystko, bo w zasadzie przyjmuje się, że w każdym związku bywają dni nazywane cichymi. I co wtedy? Wtedy kobieta opowiada nam bajeczkę aby nie pójść do łóżka.

Lubraniec Gminne Święto Plonów 14.09.2025

Święto trudu rolniczego nazywane popularnie dożynkami uroczystości obchodzone było w gminie Lubraniec 14 września 2025r. A dokładnie mówiąc, to pełna nazwa brzmiała: **Lubraniec - Gminne Święto Plonów 14.09.2025.**

Gmina Lubraniec jest malowniczo położona na KUJAWACH niedaleko Włocławka. I może poszczycić się szczególnie odkryciami ar-

cheologicznymi. A władze gminy z burmistrzem Stanisławem Budzyńskim szczególnie dbają o tradycję i zachowanie tożsamości narodowej. Współpracę ze wszystkimi bardzo ułatwia burmistrz humanistyczna natura, i trzeźwe realistyczne spojrzenie na istniejącą rzeczywistość.

To też przy organizacji dożynek pomagali wszyscy bardzo chętnie.

Powszechnie wiadomo jest, a przynajmniej powinno

być wiadomo, że praca w warsztacie bez dachu nie należy do łatwych. A taką pracę wykonują właśnie rolnicy, pracują pod chmurką i w zasadzie zależni są od warunków pogodowych, nie wymieniając np. ekonomicznych i politycznego ukierunkowania państwa, bo polityka państwa może pomóc ale i może też skutecznie przeszkodzić w tworzeniu i sprzedaży płodów rolnych..

Rolnicy cieszą się jeżeli nie pada w czasie zniw, jeżeli



Uroczystości dożynkowe rozpoczynają się w kościele.

grad nie zniszczy plonów, jeżeli nie wymarźnie to co ma urosnąć, jeżeli z powodu braku opadów nie uschnie to co ma plonować, jeżeli zwierzy-
na nie zniszczy upraw, które mają być zebrane, jeżeli zbo-
że nie zostanie potargane przez wichury i nie wylegnie, jeżeli ... I tych jeżeli, można byłoby jeszcze wymieniać w miarę dużo. Ale należy szcze-
gólnie zaznaczyć, że ten rok nie był zbyt korzystny dla rolnictwa, bo wtedy jak miało padać to akurat nie padało. Owszem padało ale akurat wtedy jak nie miało padać. No i, żniwowanie było takie jakby kradzione między deszczami. Rolnik patrzył w nie-
bo, czy może wyjechać kombajnem, czy musi jeszcze po-
czekać.

Ale w zasadzie lato było piękne, tylko że, dla wczaso-
wiczów, a nie dla upraw po-
lowych. No i, w efekcie plony nie są rewelacyjne. Ale jak
zawsze opłacone są potem i
przemęczeniem.

Tak tak, zebrać plon, to jest duży wysiłek i trud wy-
twarzający dosłownie pot na
czołe rolnika; a do tego jesz-
cze dochodzą obawy i nie-
pewność jutra - typu: czy
państwo nie sprowadzi pło-
dów rolnych z innych państw,
czy rolnik będzie mógł sprze-
dać to co zbierze, czy ze
sprzedanych płodów rolnych
utrzyma swoje gospodarstwo
i zapewni byt swojej rodzinie,
itp.

Ale do tradycji należy już,
że od niepamiętnych czasów

rolnicy razem z tymi co żyją
z pracy rolnika, świętują
chwilę w której trud pracy na
roli został nagrodzony plona-
mi. A kto żyje z pracy rolni-
ka? W zasadzie to my wszy-
scy, bo żywność nie rośnie na
marketowych półkach, tylko
na polu.

I właśnie święto z okazji
zebrania plonów nazwane
**Lubraniec - Gminne Święto
Plonów 14.09.2025** było uro-
czyście obchodzone w **Gmi-
nie Lubraniec**. Uroczystość
rozpoczęła się o godzinie
14.00 mszą świętą dziękczyn-
ną w Kościele Parafialnym
pod wezwaniem Matki Bożej
Szkaplerznej w Lubrańcu.

Następnie odbył się prze-
marsz korowodu dożynkowe-
go ulicami miasta na stadion
miejski w Lubrańcu. O godzi-



Przemarsz korowodu dożynkowego
ulicami miasta Lubrańca—w trakcie
opadów deszczu.



Orkiestra reprezentacyjna.



Nie wszystkim deszcz przeszkadza.





Prezentacja darów dożynkowych.





Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.







Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.



Prezentacja darów dożynkowych.





Darów dożynkowe.



Chleb dożynkowy w rękach starosty dożynkowego.



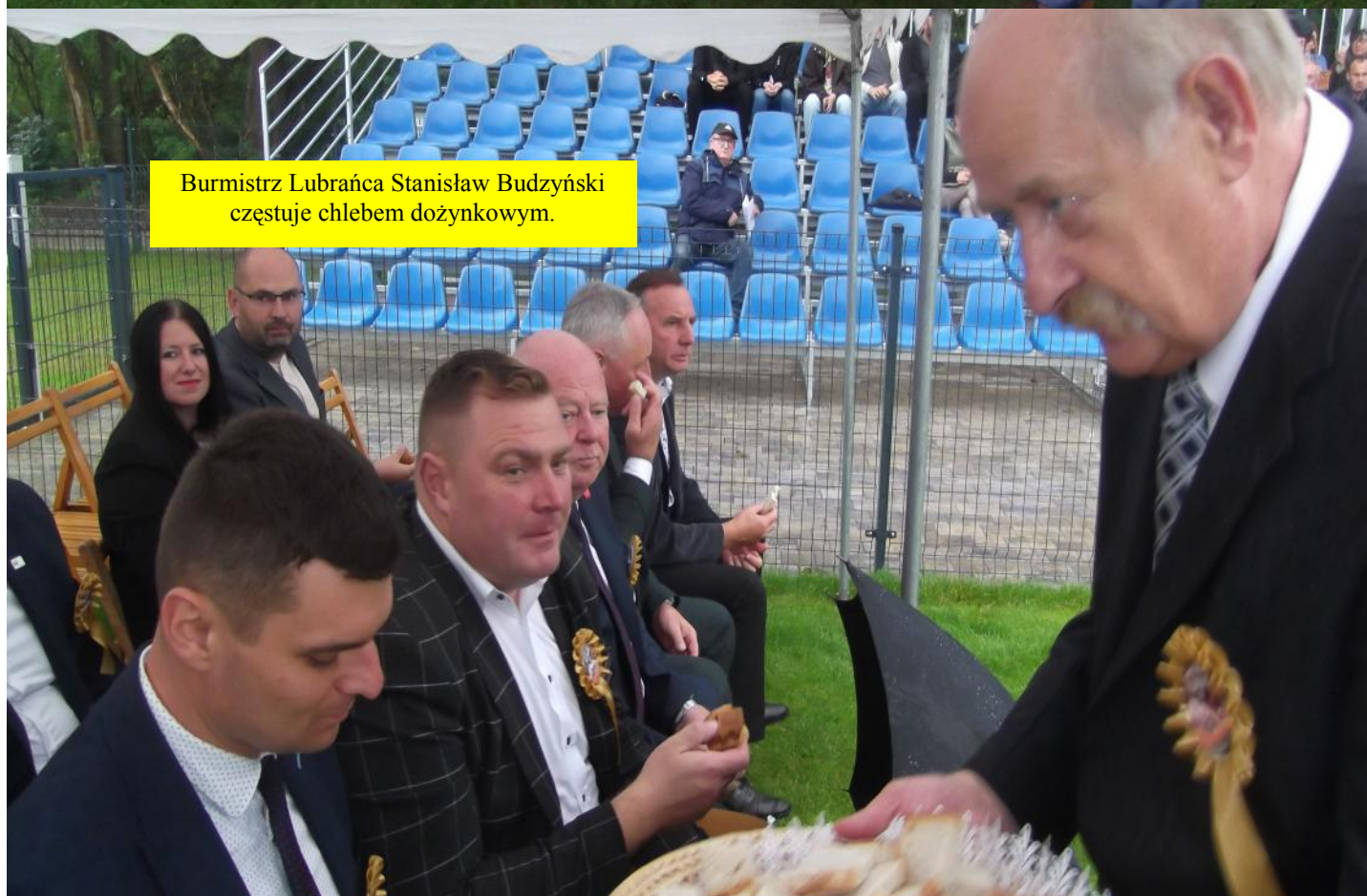
Przekazanie chleba dożynkowego gospodarzowi dożynek burmistrzowi Lubrańca Stanisławowi Budzyńskiemu.



Burmistrz Lubrańca Stanisław Budzyński kroi chleb dożynkowy.



Prezentacja darów dożynkowych.



Burmistrz Lubrańca Stanisław Budzyński
częstuje chlebem dożynkowym.



Wywiad dla telewizji udziela burmistrz
Lubrańca Stanisław Budzyński.
Rozpoczyna się panel wywiadów
dla massmediów.



Wręczenie różnego
rodzaju uhonorowań.



Przy mikrofonie gospodarz dożynek burmistrz Lubrańca Stanisław Budzyński.



Przy mikrofonie przewodniczący Rady Miasta Lubrańca Piotr Sławianowski.



Goście pod specjalnymi wiatami przeciwszczowymi.



Zespół ratownictwa medycznego
w pełnej gotowości
- tylko nie było kogo ratować.



Miejscowy zespół muzyczny przy wspólnym zdjęciu.
W momencie zdjęcia jest akurat przerwa w opadach deszczu.

nie 15.00 rozpoczęła się część obrzędowa ze składaniem darów dożynkowych przy akompaniamencie Kapeli Echo Lubrańca i Orkiestry OSP Lubraniec.

Dary dożynkowe składały sołectwa z korowodu dożynkowego witane i zapraszane przez Panią Katarzynę Głowacką: 1/. Delegacja z **sołectwa Bielawy**. 2/. Delegacja **sołectwa Biernatki**. 3/. Delegacja **sołectwa Bodzanowo**. 4/. Delegacja z **sołectwa Dąbie Kujawskie**. 5/. Reprezentacja **sołectwa Dobierzyn**. 6/. Reprezentacja z **sołectwa Kazanie**. 7/. Delegacja z **sołectwa Krowice**. 8/. Sołectwo tegorocznych Starostów dożynkowych - delegacja z

miejsowości Kłobia. W tym miejscu Pani Katarzyna skierowała serdeczne wyrazy podziękowania mieszkańcom sołectwa za piękną dekorację sceny oraz stadionu miejskiego na uroczystości dożynkowe, zaznaczając, że dekorację wykonano pod kreatywnym okiem Pani Teresy Szareckiej. 9/. Delegacja z **sołectwa Koniec**. 10/. Delegacja z **sołectwa Kolonia Piaski**. 11/. Delegacja **sołectwa Lubrańczyk**. 12/. Delegacja z **sołectwa Lubraniec Parcele**. 13/. Reprezentacja z **sołectwa Miłżyn** - Leszek Lewandowski. 14/. Delegacja z **sołectwa Ossowo**. 15/. Delegacja z **sołectwa Rabinowo**. 16/. Delegacja **sołectwa Redecz Wiel-**

ki. 17/. Reprezentacja z **sołectwa Redecz Kalny**. 18/. Delegacja **sołectwa Sarnowo**. 19/. Reprezentacja z **sołectwa Siemnowek**. 20/. Delegacja z **sołectwa Skaszyn**. 21/. Delegacja z **sołectwa Sulkowo**. 22/. Delegacja z **sołectwa Wiktorowo**. 23/. Reprezentacja z **sołectwa Świątniki**. 24/. Reprezentacja z **sołectwa Żydowo**.

Następnie Pani Katarzyna Głowacka przedstawiła sylwetki starostów dożynkowych: Honory starostów tegorocznych dożynek pełnią - **Katarzyna Urbańska z Kłobi** oraz **Michał Gajos z Kłobi**.

Katarzyna Urbańska urodziła się w mieście ale



dziecka marzyła by mieszkać na wsi. Pani Katarzyna wraz z mężem prowadzą gospodarstwo rolne położone w miejscowości Kłobia, ukierunkowane na produkcję roślinną i zwierzęcą. Państwo Urbańscy są szczęśliwymi rodzicami dwóch synów - Jasia (6lat) i Stasia (3lata), którym przekazują wartości pracy, szacunku do ziemi i miłości do rodzinnych stron. Od zeszłego roku starościna pełnił funkcję sołtysa sołectwa Kłobia. Od zawsze chciała pracować z ludźmi i dla ludzi. Pani Katarzyna od najmłodszych lat udzielała się społecznie, gdyż ta działalność sprawia jej ogromna satysfakcję. Kocha przyrodę - w szczególności zwierzęta, dlatego praca z

nimi sprawia jej ogromną przyjemność. Lubi otaczać się zielenią, dlatego każdy możliwy kąt zapełnia roślinami. Wraz z rodziną lubi spędzać aktywnie czas wolny - na rowerach czy basenie. **Michał Gajos** zamieszkały w Kłobi Nowej wraz z żoną Ewą prowadzą rodzinne gospodarstwo rolne ukierunkowane na produkcję roślinną i zwierzęcą. Dominujące uprawy to: pszenica, rzepak, buraki cukrowe oraz kukurydza. Natomiast produkcja zwierzęca nastawiona jest na chów bydła opasowego. Sukcesywnie modernizuje i rozwija swoje gospodarstwo. Pan Michał ukończył studia rolnicze w Poznaniu. Dodatkowo trudni się agrodoradz-

twem i sprzedają środków do produkcji rolnej. Żona Ewa pracuje w Banku Spółdzielczym w Lubrańcu. Państwo Gajosowie są szczęśliwymi rodzicami 2 letniego syna Szymona. Poza rolnictwem Pan Michał interesuje się sportem i geopolityką.

Tegoroczni starostowie z wielkim zaszczytem reprezentują sołectwo Kłobia.

Następnym bardzo ważnym punktem programu dożynkowego było krojenie chleba dożynkowego przez Burmistrza Lubrańca Stanisława Budzyńskiego i ks. dr hab. Waldemar Karasiński – proboszcz parafii Lubraniec.



I gospodarz uroczystości **burmistrz Gminy Lubraniec Stanisław Budzyński** otworzył uroczyste DOŻYNKI i wygłosił przemówienie w sposób transparentny przystępny i zupełnie zrozumiały; przemówienie było piękne rzeczowe, i bardzo trafne w spostrzeżeniach; dlatego ze względu na wartość merytoryczną publikujemy przemówienie w całości. Burmistrz w swoim wystąpieniu powiedział:

Szanowni Państwo, Drodzy Rolnicy, Starostowie dożynek, Mieszkańcy i Goście!!! Z ogromną radością witam Was wszystkich na dzisiejszym Święcie Plonów-

naszych wspólnych dożynek. To wyjątkowy dzień, w którym dziękujemy za trud całorocznej pracy na roli, za zbiory, które są owocem wysiłku, wytrwałości i miłości do ziemi.

Dożynki to nie tylko tradycja, ale przede wszystkim czas wdzięczności. Dziękujemy dziś rolnikom-ludziom, którzy codziennie, bez względu na pogodę i przeciwności losu, troszczą się o to, by na naszym stołach nie zabrakło chleba.

Chleb- symbol dożynek- to nie tylko pokarm. To symbol wspólnoty, pracy i szacunku dla natury. To dzięki Wam, drodzy rolnicy, możemy się nim dzielić i święto-

wać w atmosferze dostatku i bezpieczeństwa.

Pragnę w imieniu całej naszej społeczności złożyć Wam najgłębsze wyrazy uznania. Wasza praca to fundament nie tylko gospodarki, ale i naszej codzienności. Dziękujemy za wytrwałość, za przywiązanie do ziemi i za przekazywanie tych wartości kolejnym pokoleniom.

Dzisiejszy dzień to także czas radości - biesiadowania, muzyki i wspólnej zabawy. Niech to święto będzie okazją do integracji, do rozmów, do cieszenia się sobą nawzajem i tym, co mamy.

Życzę wszystkim udanego świętowania – w atmosferze szacunku, radości i



wspólnoty. Niech nigdy nie wynosiła - 596, czyli jedna zabraknie nam chleba, zgody trzecia. i wzajemnego wsparcia.

Pieczemy ten chleb wspólnie, mieszkańcy, samorząd, rząd. Chciałbym, aby każdy wnosił w ten chleb mąkę nie wodę. Wrzesień, wracamy do szkoły. Rolą Burmistrza jest wypełniać wolę mieszkańców, Rady i Rządu. Niezależnie od opcji politycznej rządzących.

W 1999 roku liczba uczniów w naszej gminie wynosiła 1587 bez oddziałów zerowych, które były przy przedszkolu. Przedszkola na wsiach powstały we wrześniu 2019 r, dzięki inicjatywie Pana przewodniczącego Rady. W roku 2025 liczba uczniów

Proszę zatem o dopłaty (subwencja) do klas, a nie na ucznia, albo o przywrócenie kompetencji burmistrzom i wójtom, inaczej zapomnijmy o rozwoju społecznym (fizycznym), o rywalizacji, odrobinie wysiłku dziecka do edukacji. Zastanówmy się czy może tak być, że te samorządy, które kosztem innych zobowiązań w stosunku do mieszkańców, dopłacały do własnych szkół, szkół wiejskich, a przecież dożynki to zwyczaj wiejski.

To przez pogodę jakby było słońce to bym tego nie mówił.

Przypominam jesteśmy na stadionie, na górcie. Wyremontowanym obiekcie do imprez i piłki nożnej, w której osiągamy sukcesy, szczególnie w grupach młodzieżowych..... Niestety wymiary górki nie pozwoliły na obiekt piłkarsko-lekkoatletyczny, to jest część podzielonego chleba to jest część możliwości kibicowania z rodzinami, z dziećmi, ze znajomymi. Ten kawałek, którym dzisiaj się dzieliliśmy trzeba uszanować, a nie zamykać obiekt dla kibiców.

Lubraniec czekał dziesiątki lat na obwodnice, nie Burmistrz Lubrańca ją budował, jak określił to jeden z Radnych Wojewódzkich, ale



przywrócił ją do realizacji, wydaliśmy 3 miliony 300 tysięcy.

Często pada pytanie: "Dlaczego Lubraniec robi dożynki we wrześniu?" gdzie istnieje prawdopodobieństwo nie dobrej pogody, ale ta nie-dobra pogoda to nadzieja wsi na te plony, które jeszcze w tym roku nie zostały zebrane, a my bądźmy z pragnieniami wsi. Lubraniec jako jedyna gmina w Powiecie Włocławskim właśnie w czasie dożynek chce zgromadzić jak największą liczbę świętujących Święto Plonów, ponieważ uczestniczymy w Europejskich Dniach Dziedzictwa. To wspólna inicjatywa Rady Europy i Unii Europejskiej (nie mylić z Zielonym Ładem).

Idea EDD narodziła się 3 października 1985 roku w Granadzie podczas II Konferencji Rady Europy.

Głównym celem Europejskich Dni Dziedzictwa jest edukacja historyczna i kulturalna, promowanie różnorodności regionalnego dziedzictwa kulturowego, podkreślenie wspólnych korzeni kultury europejskiej oraz propagowanie dialogu międzykulturowego.

Od 2015 roku zrealizowaliśmy kilkanaście projektów popularyzatorsko-historyczno-edukacyjnych m.in. "Obiad rodziny Dąbskich", "Uczta biskupa Jana Lubrańskiego", "Kuchnia po sąsiedzku czyli z dziejów kulinarnych Żydów

polskich", a także "Smaki niepodległości- kuchnia Błękitnej Armii Józefa Hallera", za który to projekt realizowany wspólnie z Instytutem Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu otrzymaliśmy jedno z pięciu wyróżnień od Narodowego Instytutu dziedzictwa jako najciekawszy sposób promocji i popularyzacji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

W tym roku nasze wydarzenie nawiązywać będzie do tysiąclecia koronacji Bolesława Chrobrego, sięgniemy zatem do najdalszych tradycji kulinarnych ziem polskich.

Wioska Słowiańska jest zlokalizowana na stadionie jak najbliżej Turowa, Kazanie, tam gdzie Nasz poseł dr. Kry-



stian Łuczak wspólnie z Panią Lipińską-Drozd odkryli gród z końca X wieku. Tak, wtedy należeliśmy już do Państwa Polan.

Festiwal smaku Święto Czarniny, tak charakterystycznej zupy dla dożynek urozmaicimy bigosem z czarnym czosnkiem i winem. Pamiętajcie z historii bitwę pod Cedynią. Będą śledzie kiszzone, pasta z czarnego czosnku, lemoniada z cytryną (cytryna później zabony), ale miód i czarny czosnek to stara słowiańska tradycja, pszaśny chleb, czyli podplomyki. Zapraszamy!!!

Dożynki w Lubrańcu w mieście, gdzie 112 lat temu

Maria Grodzicka założyła szkołę w Marysinie dla gospydów wiejskich.

Burmistrz Lubrańca, jako syn rolników musi wyrazić wdzięczność swoim rodzicom, przecież żyłem i uczyłem się z ich pracy. Dziękuję Wam drodzy rolnicy i drogie rolniczki za to, że 40 lat żyłem z waszej pracy najpierw sam, a później z moją rodziną.

Nie był to aż tak niedobry rok w stosunku do innych terenów Polski, ale były przymrozki szczególnie w sadach, były straty. Do urzędu wpłynęło 188 wniosków z tytułu przymrozków. Najbardziej

narażone na czynniki zewnętrzne były uprawy: bura-

ki, kukurydza, rzepak na które rolnicy procentowo oszacowali straty na 30-35%, sadownicy odczuli również skutki tegorocznych przymrozków w granicach 60-70%.

Ze względu na mój wyuczony zawód zrezygnowaliśmy z przysmaku elit za czasów Piastów, z łapy niedźwiedzia. Dzisiaj naszą gwiazdą festiwalu jest Marcin Przybysz laureat MasterChef, jednak jego przysmaki objęte są tajemnicą, ale zapewne będą smaczne.

Tak to Burmistrz Lubrańca ma wyjątkowe prawo urządzać dożynki, ponieważ tutaj w pobliskim Sarnowie przed pięć i pół tysiącami lat obok



grobowca nr 8 odkryto ślady Władysława....

orki po radle. Smutno mi ponieważ w badaniach archeologicznych dzięki współpracy w gminie Lubraniec lasów państwowych, fundacji badań archeologicznych imienia Konrada Jazdzewskiego, muzeum etnograficznego i archeologicznego w Łodzi z jego dyrektorem Kacprem Płazom, odkryto więcej kości zwierząt - trzody chlewnej, bydła, owiec (niknący głos).

Oddaje hołd naszym przodkom, którzy nie tylko pracowali na tej ziemi, ale jej bronili. To w tych dniach przypadała rocznica jednej z niewielu bitew wygranych przez Wojsko Polskie i rolników pod Szczytnem. Z tych stron z Lubrańca był to kowal

Groby obrońców tej ziemi, rozsiane są, na wszystkich cmentarzach świata, jeżeli dzisiaj dzieliliśmy chleb to pamiętajmy o tym, ale składam hołd również swoim rodzicom, dziękuje ojcu, że nie został żołnierzem wyklęty, ale zajął się tą ziemią, tu niedaleko 10 km stąd. Wpoił swoim dzieciom zasady człowieczeństwa chociaż był kuliakiem, bo miał 20 hektarów, a jak nie urodziła się pszenica to poszedł do więzienia w Mielęcinie. Dla mnie najważniejszy był ten piesek, który pobiegł za gazikiem, czekał trzy dni jak ojciec wyszedł i wspólnie wrócili na pieszo do domu, dlatego wiecie czemu zostałem weterynarzem.

Dziękuje borynom tej ziemi, rolnikom, emerytom za cenne porady, dziękuje wszystkim rolnikom, którzy dostosowali się do nowych warunków w dzisiejszym rolnictwie. Dziękuje tym wszystkim, którzy aby dostosować swoje gospodarstwa poszli do pracy. Dziękuje tym rolnikom, którzy mimo kredytów wciąż walczą. Z wiadomych względów kieruje szczerze podziękowania do hodowców trzody chlewnej, bydła i kurcząt. Niestety nie ma już baranków. Dziękuje pszczelarzom, sadownikom i ogrodnikom.

Współczuje działkowcom u mnie też ogórki, pomidory i



cukinie... nie będę się wypowiadać. Oprócz tej wspaniałej zielonej, długiej dyni, którą ze sobą wziąłem. Niech ona będzie znakiem Zielonego Ładu.

Dziękuję młodzieży i wszystkim, którzy pomagali w żniwach, zarobkowo zrywali wiśnie, truskawki itd. Dziękuję służbom związanym z rolnictwem, w tym swoim kolegom weterynarzom. Nikt nie docenia waszej wspaniałej pracy. Dziękuję naukowcom pracującym nad nową technologią rolniczą, materiałem siewnym itd. Dziękuję Paniom i Panom sołtysom za wniesiony trud w tegoroczne żniwa. Jesteście solą tej ziemi!!!

Patrząc z radością na do-

żynkowy korowód, dziękuję za kultywowanie tradycji stowarzyszeniom, kołom gospodyń wiejskich i przedstawicielom sołectw.

Cieszę się, że Panie gospodynie tak pięknie dziś wyglądają, to nagroda za tegoroczny trud.

Składam serdeczne podziękowania dla kapeli folklorystycznej "Echo Lubrańca" oraz dla orkiestry OSP Zgłowiączka na czele z kapelmistrzem Maciejem Jankowskim za uświetnienie dzisiejszej uroczystości. Podziękowania płyną również dla pracowników Urzędu. Dziękuję rządowi, premierowi, ministrowi rolnictwa, wojewodzie za pomoc rolnictwu. Tak, Lu-

braniec jest gminą wiejską, boimy się o skutki. Mam nadzieję wycofywanemu Zielonemu Ładowi, bo straci na tym również samorząd, stąd ta zielona dynia, chcemy żyć w czystym powietrzu, ale też chcemy mieć za co żyć i to trzeba zrozumieć.

Dziękuję księdzu dziekanowi za koncelebrowanie mszy dożynkowej i przekazuję w opiekę gminne pola. Dziękuję za piękne witacze na dzisiejsze dożynki. Dziękuję za liczne dożynki sołectwie w których miałem olbrzymią przyjemność uczestniczyć. Życzę wysokich plonów na przyszły rok. Ziarno zostało posiane. Wszystkim Państwu życzę zdrowia, abyśmy spotkali się w następnym



roku przy wyższych plonach, a dzięki wam drodzy parlamentarzyści i ich wyższych cenach, bo to jest obowiązek każdego z Polaków i wasz też.

Proszono mnie, żebym przypomniał jak oświeciliśmy gminę. Burmistrz Lubrańca nigdy nie mówił, co zrobiliśmy w Lubrańcu, bo to jest Państwa rola, żeby się schylić i zobaczyć!!!!

Dziękuję.

Na scenie przy mikrofonie ładną przemowę wygłosił też przewodniczący Rady Miasta Lubraniec Piotr Sławianowski, i wielu innych

znamienitych gości, w tym starosta włocławski.

Na scenie można było zobaczyć i usłyszeć różne zespoły muzyczne: Blok Muzyczny w wykonaniu Solistów z Klubu Młodego Piosenkarza przy LCDK w Lubrańcu, Lubrańskie Gitary, Capitan Folk, Dr. Swag. A zabawa taneczna odbywała się z Zespołem Metrum.

Celem pełnego obrazu konieczne trzeba dodać, że o godzinie 16.40 nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu **XI Festiwalu Kuchni Kujawskiej.**

I w tym miejscu skrótowe

wyjaśnienie. Otóż, **od lat dożynki w Lubrańcu wzbogacone są o Festiwal Kuchni Kujawskiej**, którego zakończenie zawsze odbywa się rozstrzygnięciem konkursu na najlepszą czerninę.

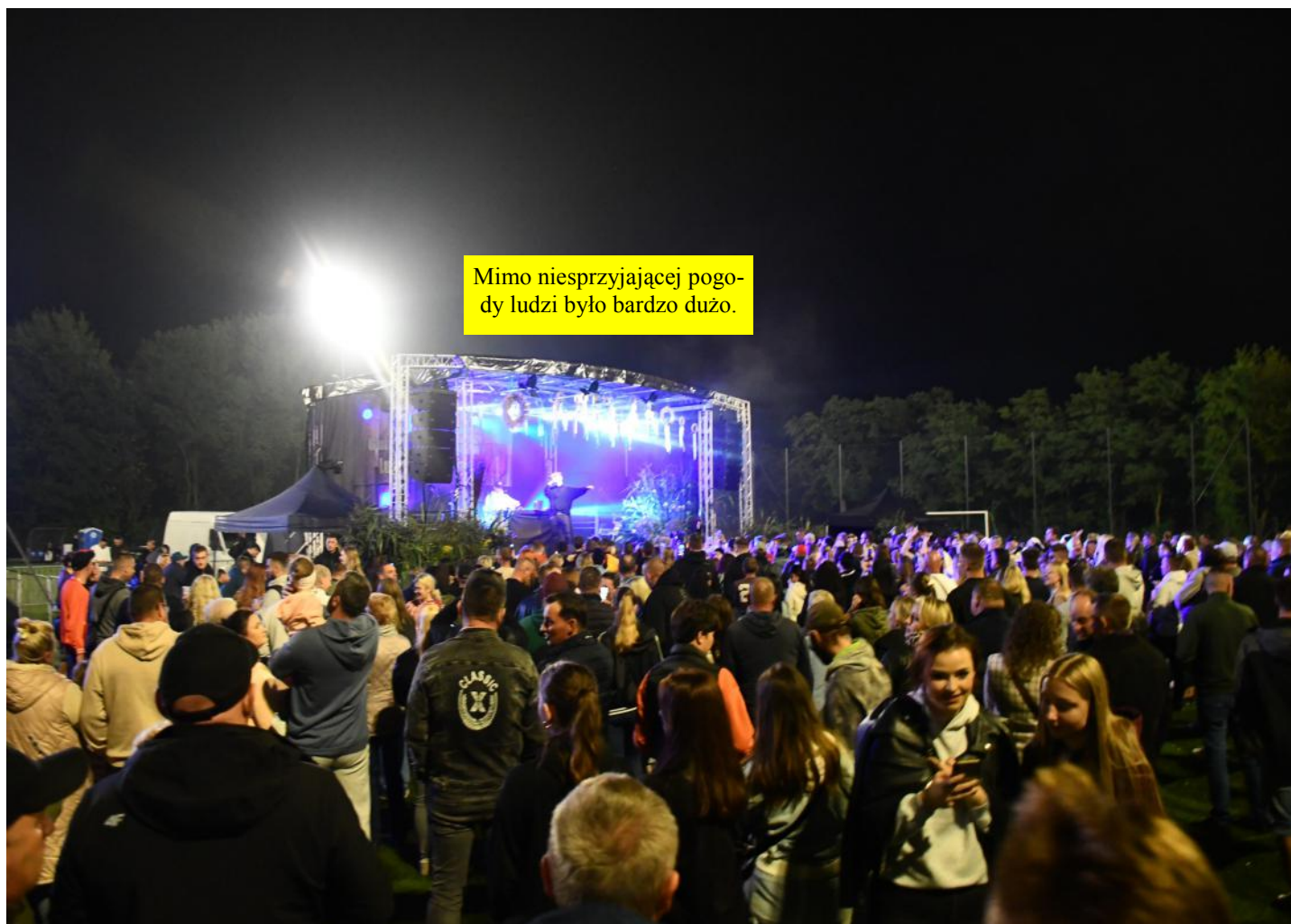
Prawdę mówiąc jest to pomysł wyśmienity, bo Kuchnia Kujawska jest rewelacyjna a czernina należy do tradycji Kuchni Kujawskiej.

W tym miejscu można zapytać, dlaczego dożynkom towarzyszy Festiwal Kuchni Kujawskiej z czerniną na pierwszym planie? Odpowiedź jest prosta, nawet bardzo prosta: Albowiem, od zawsze pracom na roli



towarzyszyła kuchnia, cieszyło się patronatem: mia kulinarna Studio "A" z Pracując na roli wpierw Kujawsko-Pomorskiego Torunia; Celtica - Celtyckie trzeba dobrze zjeść, aby Centrum Kultury w smaki, Luverdo oraz Swojski można było dalej dobrze Bydgoszczy; Instytutu wyrób. wydajnie pracować. A że, Historii i Archiwistyki UMK Gwiazdą tegorocznego mówimy o Kujawach, to w Toruniu; Kujawsko-Festiwalu Kuchni Kujawskiej mówimy o Kuchni Pomorskiego Ośrodka - święta czarniny był Marcin Kujawskiej, bo na przestrzeni Doradztwa Rolniczego w Przybysz zwycięzca progra- tysiąceci wytworzyły się Minikowie; Wojewódzkiego mu Top SzeF oraz szef kuchni określone zwyczaje i tradycje Inspektora Jakości w restauracji Epoka w War- w serwowanym pożywieniu. Handlowej Artykułów Rolno- szawie. Dodatkową atrakcją były pokazy kulinarne z degustacjami potraw kuchni I właśnie na Kujawach Impreza odbywała się w historycznej, przygotowane czernina z kaczki zawsze była i cały czas jest tak ramach Europejskich Dni przez Piotra Klepacza oraz bardzo ważna, że przybrała Dziejstwa. W imprezie Szymona Stacha. rangę święta czarniny. udział wzięło 13 kół gospo-

I na takiej właśnie dyń wiejskich z terenów Swoje miejsce znalazła zasadzie odbyła się jedynasta gmin: Lubraniec, Brześć Ku- również rekonstrukcja wioski edycja Festiwalu Kuchni jawski, Włocławek, Bytów i z czasów tworzenia się pań- Kujawskiej - święta czarniny. stwowości polskiej, co stano- Wydarzenie organizowane Fundatorami nagród byli: wiło bezpośrednie nawiąza- przez gminę Lubraniec burmistrz Lubrańca, Akade- nie do tysiąclecia Korony



Mimo niesprzyjającej pogody ludzi było bardzo dużo.

Polskiej. wśród gości festiwalu byli także obecni przedstawiciele KPCK, z dyrektorem Ewą Krupą na czele oraz dr Krystian Łuczak (archeolog i poseł na sejm RP) a także dr Piotr Pranke (koordynator wydarzeń związanych z obchodami rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego) - obecność tak znamienitych postaci bez wątpienia świadczy o wysokim poziomie merytorycznym Festiwalu Kuchni Kujawskiej - święta czarniny. Jury konkursowe stwierdziły, że w konkursie na czarninę wygrały następujące KGW zajmując miejsca: I miejsce - KGW Lubraniec Parcele. II

miejsce - KGW "Jarzębina" z Wieńca. III miejsce - KGW Sarnowo. W konkursie na najlepszy produkt lub danie regionalne triumfowały i miejsca zajęły: I miejsce - KGW Ziola i Koronki. II miejsce - KGW Lubraniec Parcele. III miejsce - KGW "Malwa" z Siemnowka. A nagrody na scenie głównej wręczali burmistrz Lubrańca Stanisław Budzyński oraz członkowie Jury konkursowego: Marcin Przybysz, Piotr Klepacz, Marcin Jurczyk.

W podsumowaniu można jeszcze dodać, że tegoroczna

edycja XI Festiwalu Kuchni Kujawskiej, czyli święta czarniny była szczególnym wydarzeniem kulinarnym i tradycyjnie już zgromadziła liczne grono smakoszy i pasjonatów zdrowej, tradycyjnej kuchni oraz dobrej zabawy. A największe emocje, jak zawsze, rozpałały konkursy na najlepszą kujawską czarninę oraz danie tradycyjne.

Należy jeszcze dodać, że organizatorami całości był Urząd Gminy Lubraniec i Lubrańskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego (LCDK).



Najróżniejszych straganów
też było bardzo dużo.

Na tym w zasadzie można byłoby zakończyć reportaż. Ale nietaktem byłoby pominąć wyjątkową perfekcyjność organizatorów i wszystkich osób zaangażowanych w to szczególne wydarzenie.

Albowiem, Gminne Święto Plonów Lubraniec 2025 było zorganizowane wyjątkowo perfekcyjnie, a udział w organizacji całości brało bardzo dużo osób i różnych służb, dlatego też zupełnie zasadnym i oczywistym jest fakt, że organizatorzy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania i realizacji tegorocznych dożynek.

Należy też zaznaczyć, że

gospodarz dożynek burmistrz Lubrańca Stanisław Budzyński stosuje zasadę, że zgodnie ze staropolskim zwyczajem przysłowiowe bramy do gminy Lubraniec otwarte są dla każdego, tak samo jak w dawnym Soplicowie przedstawionym przez Adama Mickiewicza w epopei Pan Tadeusz. No i, **burmistrz Budzyński** wykazał się najwyższą perfekcją w organizacji święta trudu rolniczego nazywanego powszechnie dożynkami, zadbał dosłownie o wszystko i wszystkich, był nawet punkt medyczny, straż pożarna, policja, ochrona, różne stragany różne inne atrakcje, a przede wszystkim dużo wesołości, itp.

**Zaproszony był:
Dr Ryszard Milewski
redaktor naczelny
Wieści Światowe
absolwent
Wydziału Dziennikarstwa
i Nauk Politycznych
Uniwersytetu Warszawskiego**

Od redaktora naczelnego:

W reportażu wykorzystane są również materiały otrzymane od organizatorów, za miłą współpracę szczególnie dziękujemy Pani Katarzynie Głowackiej i Panu Sylwestrowi Roszak.

R.M.

Chiński system nawigacji sanitarnej BeiDou dla świata

W mieście Zhuzhou w prowincji Hunan 24 września zainaugurowano IV Międzynarodowy Szczyt poświęcony zastosowaniom systemu nawigacji satelitarnej BeiDou na dużą skalę. W ceremonii otwarcia

wymierne korzyści nie tylko obywatelom Chin, ale również mieszkańcom wielu krajów na całym świecie. Po 31 latach rozwoju — a szczególnie od czasu oficjalnego uruchomienia globalnego systemu BeiDou-3 w 2020 roku — technologia ta wkroczyła

jakości świadczonych usług. Celem jest zbudowanie platformy nawigacyjnej, która będzie jeszcze bardziej zaawansowana i konkurencyjna wobec istniejących systemów globalnych.

Ding Xuexiang podkreślił również, że Chiny są gotowe



uczestniczył Ding Xuexiang — członek Stałego Komitetu Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin oraz wicepremier Rady Państwa. W trakcie wydarzenia wygłosił przemówienie, podkreślając rosnące znaczenie systemu BeiDou w rozwoju infrastruktury technologicznej zarówno w Chinach, jak i na świecie.

Ding przypomniał, że przewodniczący Chin Xi Jinping wielokrotnie zaznaczał, iż system BeiDou przynosi

w nową fazę międzynarodowej ekspansji. Zwiększono dokładność, niezawodność oraz zakres dostępnych usług, a sama sieć stała się nowoczesną, strategiczną infrastrukturą o globalnym zasięgu.

Chiński wicepremier zapowiedział, że w kolejnych latach system BeiDou będzie rozwijany z myślą o osiągnięciu światowej klasy standardów. Zapowiedziano dalsze unowocześnianie technologii, rozszerzanie funkcjonalności oraz podnoszenie

współpracować z innymi krajami na zasadach otwartości, integracji, kompatybilności i wzajemnego uzupełniania się. Zachęcał do dzielenia się osiągnięciami i doświadczeniami w duchu wspólnego rozwoju, tak aby system BeiDou mógł jeszcze skuteczniej służyć globalnej społeczności i wносить wkład w zrównoważony rozwój ludzkości.

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Wystawa zdjęć w Nowym Jorku w siedzibie głównej ONZ

Zorganizowana 23 września przez Chińską Grupę Mediów, wystawa pt. „Piękno harmonii, wspólny los” miała miejsce w siedzibie ONZ w Nowym Jorku. Prezes CMG Shen Haixiong

karagua, Indonezja oraz przedstawiciele chińskiej i amerykańskiej sztuki i mediów. Shen Haixiong powiedział, że muzyka i obraz są wspólnym językiem ludzkości. Niedawno w Chinach od

Całkowity zasięg relacji w mediach wyniósł 33,94 miliarda ludzi, a ponad 8800 zagranicznych mediów mainstreamowych współpracowało przy dystrybucji wiadomości, budząc międzynarodowy rezonans w



wygłosił przemówienie w formie wideo. Peter Due, dyrektor ds. Azji i Pacyfiku, Departamenty Spraw Politycznych oraz Uwalniania Spokoju i Operacji Pokojowych (DPPA-DPO), Organizacja Narodów Zjednoczonych również wygłosił przemówienie. W wydarzeniu wzięli udział ambasadorowie z takich krajów jak Niemcy, Japonia, Indonezja oraz

była się uroczystość upamiętniająca 80. rocznicę zwycięstwa w Chińskiej Ludowej Wojnie oporu przeciwko Japońskiej Agresji oraz Światowej Wojnie Antyfaszystowskiej. CMG wykorzystała swoje możliwości przekazu w 85 językach, oferując klasyczny przekaz, który był wznowszący i pełen powagi, ukazując uniwersalny przekaz po

obronie pokoju i sprawiedliwości. Peter Due wygłosił przemówienie, dziękując CMG za stworzenie platformy do komunikacji poprzez sztukę, kulturę i opowieści.

Redaktor

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Po siedmiu latach zmiana planów

Piotr Sójka, Executive Producer i Szef Produkcji w DOBRO Films, rozpoczął swoją współpracę z firmą w 2018 roku. W tym czasie odegrał kluczową rolę w rozwoju domu produkcyjnego, odpowiadając za strategię, produkcję, budowanie relacji z klientami oraz działania new business i marketingowe. Po siedmiu latach współpraca z firmą dobiegła końca.

Za jego kadencji DOBRO Films dołączyło do Stowarzyszenia Producentów Reklamowych, a realizowane projekty były wielokrotnie nagradzane w prestiżowych konkursach branżowych, w

tym w KTR i SPR. Sójka miał również znaczący udział w projektach dla największych marek na polskim i zagranicznym rynku. Wśród nich znajdują się m.in. XTB, Porsche, LEGO, McDonald's, PKO, PZU, PEPCO czy Orange. Pracował także przy kampaniach dla klientów międzynarodowych, takich jak Adidas, Coca-Cola, Avon, Philips czy Unilever. Realizacje obejmowały również współpracę ze znanymi osobowościami, w tym ze Zlatanem Ibrahimoviciem, Ikerem Casillasem, José Mourinho, Joanną Jędrzejczyk oraz Madison Beer.

Sójka jest ceniony w branży nie tylko za doświad-

czenie produkcyjne, lecz także za otwartość na innowacje i umiejętność łączenia kreatywności z technologią. W DOBRO promował m.in. koncepcję **Human-First Approach to AI Production**, stawiającą człowieka w centrum procesu produkcji i wykorzystującą sztuczną inteligencję jako narzędzie wspierające twórców.

To dla mnie moment zamknięcia pewnego etapu i rozpoczęcia nowego. Chcę wykorzystać doświadczenie zdobyte w DOBRO i skupić się na projektach, które pozwolą mi rozwijać kompetencje w obszarze kreatywności, technologii i budowania relacji z klientami. Jestem wdzięczny właścicielom i zarządowi DOBRO Films za lata współpracy i zaufanie, które pozwoliły mi realizować ambitne projekty i zdobywać doświadczenie w pracy z największymi markami. Niedługo zdradzę więcej szczegółów dotyczących dalszych planów zawodowych – komentuje Piotr Sójka.

Podczas swojej kadencji Piotr Sójka znacząco przyczynił się do wzmocnienia pozycji DOBRO Films na rynku produkcji reklamowej w Polsce i za granicą, a jego doświadczenie i podejście do innowacji pozostają istotnym elementem dorobku firmy.

Julia Knychała



Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Branża reklamowa apeluje o zmiany limitów na gadzety promocyjne

Podczas 17. edycji Festiwalu Marketingu w Expo XXI odbyła się konferencja PIAP Connect & Knowledge 2025, zorganizowana przez Polską Izbę Artystów Promocyjnych (PIAP). W wydarzeniu

poruszano najważniejsze tematy współczesnego marketingu i sprzedaży: od budowania marki osobistej na LinkedIn, przez przyszłość zawodu handlowca, po rolę talentów Gallupa w zwiększaniu sprzedaży i wyzwanie sprzedaży doradczej w

4,70 euro (ok. 20 zł). Dla porównania, w krajach takich jak Dania, Malta, Chorwacja czy Łotwa podobnych ograniczeń w ogóle nie ma. Z kolei we Włoszech limit wynosi 50 euro, w Słowenii 42 euro, a w Irlandii około 20 euro.



wzięło udział ponad 150 przedstawicieli branży reklamowej oraz sektorów pokrewnych.

Gościem honorowym spotkania była minister Agnieszka Majewska, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców, która objęła konferencję swoim patronatem.

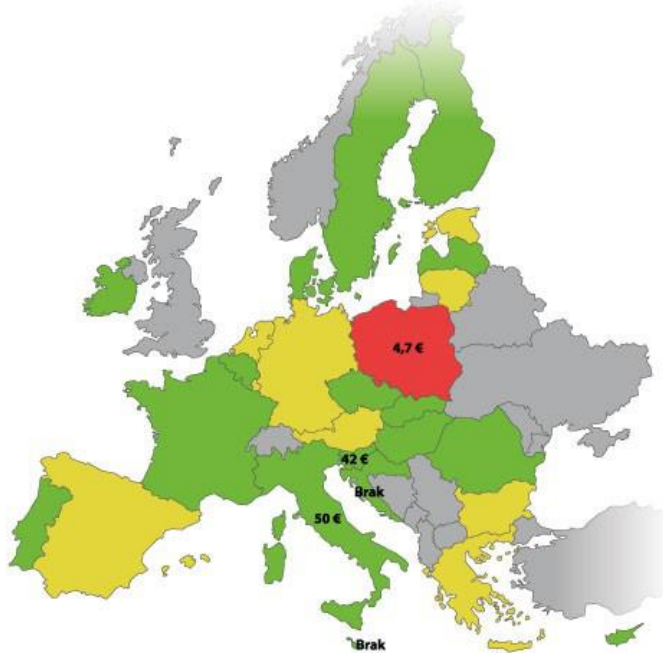
W ramach paneli eksperckich

złożonych realiach decyzyjnych.

Jednym z najgłośniejszych komentowanych punktów programu była prezentacja mapy Europy, pokazującej limity wydatków na artykuły promocyjne. Zestawienie ujawniło ogromne różnice między krajami – w Polsce firmy mogą przeznaczyć na upominki reklamowe jedynie

„Branża artykułów promocyjnych to nie tylko gadzety – to narzędzie budowania relacji, wspierania sprzedaży i wzmacniania marek. Jeśli ograniczymy jej rozwój absurdalnie niskimi limitami, tracą na tym wszyscy – przedsiębiorcy, pracownicy i klienci” – podkreślali uczestnicy konferencji PIAP Connect

Mapa przygotowana przez



Przepisy dotyczące wydatków na gadzety reklamowe z logo firmy w krajach Europejskich różnią się w zależności od odbiorcy (pracownicy vs. klienci/partnerzy biznesowi) oraz celu (reprezentacja vs. promocja). Na mapie prezentujemy limity w poszczególnych krajach Unii Europejskiej pod kątem wydatków reklamowych na produkty, gadzety dla klientów, partnerów biznesowych. Trzeba mieć na uwadze, że na poniższej mapie zamieszczono tylko ułamek kosztów, które można rozliczać w ramach promocji marki czy wydatków reklamowych. W każdym z tych krajów rozporządzenia są obszernie i często zawierają wyłączenia czy specyficzne odliczenia w zależności od obrotu firmy ect.

*Dane zebrane od zagranicznych partnerów biznesowych.

PIAP jasno pokazuje, że Polska znajduje się w europejskim ogonie, jeśli chodzi o swobodę wykorzystania artykułów promocyjnych w biznesie. Podczas gdy wiele państw wspiera przedsiębiorców, eliminując limity lub ustalając je na rozsądnych poziomach, Polska zatrzymała się na symbolicznej kwocie kilku euro. Organizatorzy konferencji zgodnie podkreślali, że zmiana tych przepisów to nie tylko sprawa branży reklamowej, lecz kwestia wyrównania szans polskich firm na jednolitym rynku europejskim.

Zbigniew Grzeszczuk

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Nowy rok akademicki na Politechnice Wrocławskiej

W tym roku akademickim naukę na pierwszym roku studiów rozpocznie ponad 6 300 osób, w tym 260 obcokrajowców. Obecnie na Politechnice Wrocławskiej kształci się w sumie ponad 20 tysięcy osób oraz 750 doktorantów. Uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego odbędą się 1 października w auli gmachu głównego przy ul. Wyspiańskiego 27. W tym roku wydarzenie odbędzie się uroczysta immatrykulacja nowych studentów i doktorantów. W 2025 roku Politechnika Wrocławska obchodzi 80-lecie uczelni. Ten jubileusz to wyjątkowa okazja do wspólnego świętowania, którego kulminacją będą obchody z okazji święta uczelni zaplanowane na 14 listopada. Bezpośrednią transmisję z wydarzenia będzie można oglądać na kanale PWR na YouTube: <https://www.youtube.com/watch?v=vnuFEzl6csU>

Program uroczystości:

- 1/. wystąpienie inauguracyjne rektora, prof. Arkadiusza Wójcisa,
- 2/. przyjęcie w poczet studentów – immatrykulacja,



- 3/. wręczenie Medali Komisji prof. Marka Konarzewskiego, ki Wrocławskiej pod dykcją
Edukacji Narodowej, prezesa Polskiej Akademii Małgorzaty Sapiechy-Muzioł.
4/. wręczenie Specjalnych Nauk: „Czy nadchodzi glo- (MC)
Nagród Rektora „Docendo balny kryzys uczelni?”. Więcej na : [https://](https://liderzyinnovacyjnosci.com/)
Discimus”, Uroczystość uświetni liderzyinnovacyjnosci.com/
5/. wykład inauguracyjny Akademicki Chór Politechni-

Ciąg dalszy ze s.1

Bezzałogowe pojazdy lądowe – nowy etap w robotyzacji pola walki

Bezzałogowe pojazdy lądowe stają się coraz ważniejszym elementem współczesnych działań wojskowych. Jeszcze niedawno pełniły głównie funkcje wsparcia logistycznego czy saper- skiego, dziś coraz częściej wchodzą w rolę aktywnych uczestników walki – zarówno w transporcie, ewakuacji, jak i w zadaniach bojowych. Polska, podobnie jak inne państwa, intensyfikuje prace nad własnymi rozwiązaniami w tej dziedzinie, mówił agencji Newseria Adam Szepczyński, dyrektor marketingu w Łukasiewicz – Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów (PIAP). Dotychczas roboty wojskowe były kojarzone przede wszystkim z neutralizacją ładunków wybuchowych czy rozpoznaniem. Przykładem mogą być amerykańskie systemy PackBot i TALON, wykorzystywane w Iraku i Afganistanie. Jednak dynamiczny rozwój technologii, a także doświadczenia wojny w Ukrainie, przyspieszyły transformację – maszyny takie jak



estoński THeMIS, pierwotnie transportowe, zyskały moduły uzbrojenia i stały się wsparciem dla piechoty.

Ten globalny trend dostrzega również Polska. Instytut Łukasiewicz – PIAP rozwija projekty autonomicznych platform transportowych, ewakuacyjnych i bojowych. Najnowszym efektem tych prac jest PIAP HUNTeR – czterotonowy pojazd o wymiarach 470 × 220 cm, osiągnący prędkość do 50 km/h. Wyposażony w kamery HD, LIDAR i radar, może prowadzić obserwację, mapowanie terenu, a także osłaniać wojska zmechanizowane czy granice. Modułowa konstrukcja umożliwia integrację z uzbrojeniem, m.in. z karabinem maszynowym kal. 12,7 mm opracowanym przez Zakłady Mechaniczne Tarnów.

Innym przykładem jest ro-

bot IBIS, przeznaczony do działań pirotechnicznych i rozpoznania, który dzięki dodatkowym akcesoriom może być wykorzystywany również w operacjach ratowniczych.

Oba systemy zostały pozytywnie ocenione podczas europejskich testów organizowanych przez EDA.

Robotyzacja wojska wynika nie tylko z dążenia do modernizacji, ale także z konieczności. Jak pokazuje konflikt w Ukrainie, skala strat w sprzęcie wymusza masową i ekonomiczną produkcję – również na potrzeby własne. Dlatego znaczenie ma nie tylko zdolność badawcza, ale także przemysłowa, a w tym zakresie Polska dysponuje dużym potencjałem.

Sieć Łukasiewicz podkreśla, że rozwój rodzimych konstrukcji jest istotny również z punktu widzenia bez-

pieczeństwa – wiedza o działaniu systemów bezzałogowych pozwala nie tylko je rozwijać, ale także przygotować skuteczne metody obrony przed nimi.

Bezzałogowe pojazdy lądowe wchodzą w fazę intensywnego rozwoju i adaptacji. Polska, dzięki własnym projektom i międzynarodowej współpracy, ma szansę stać się aktywnym uczestnikiem tego procesu. W najbliższych latach można spodziewać się, że ich rola na polu walki będzie systematycznie rosła – zarówno w wymiarze wsparcia, jak i działań stricte bojowych.

Źródło: newseria.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Nowoczesna platforma społecznościowa

WaLen – Twoja wolność, Twoja społeczność, Twój dochód. Dla każdego bez wyjątków.

WaLen to nowoczesna platforma społecznościowa, która oferuje wszystko, co znasz z innych mediów — profile, grupy, ogłoszenia, transmisje, relacje, kontakty — ale bez cenzury, blokad, sztucznych ograniczeń. Tutaj możesz: – Tworzyć i publikować bez ograniczeń – Zakładać własne grupy, wydarzenia, strony – Prowadzić ogłoszenia i promować, to co ważne.

Poznawać ludzi z całego świata. Zarabiać na wspaniałe życie – bez ograniczeń i pułapek finansowych. To nie jest kopia ani konkurencja — to przyszłość społeczności online, która daje realne możliwości, wolność i stabilność finansową dla każdego, kto jest gotowy działać. Wyobraź sobie – Uwierz – Stań się. Imagine – Believe – Become. Dołącz i zaproś innych. Bo drugiej takiej platformy nie ma i nie będzie.

Kontakt: baranowska.anna1@wp.pl



WAŻNE WYJAŚNIENIE

49\$ w społeczności i 49\$ w Walen School



Plansza społecznościowa – aby do niej dołączyć, robisz weryfikację 49\$. To jednorazowa opłata, która daje Ci dostęp do społeczności, kontaktów i możliwości budowania relacji.



Walen School (kursy, binarka) – to osobny produkt. Aby skorzystać z kursów, trzeba wykupić pakiet edukacyjny + **jednorazowo 49\$** rejestracji w szkole.

Kontakt:

baranowska.anna1@wp.pl